

**Sz. P. Krzysztof Kosiński**  
**Prezydent Miasta Ciechanów**

## **INTERPELACJA**

### **dot. „ratowania” jesionu rosnącego przy lokomotywie**

Wiele razy od 2015 r. podkreślałam rolę drzew, wskazywałam na ich właściwą pielęgnację. Cenne jest każde drzewo. Zwłaszcza, kiedy trwają upały, a duże drzewa zapewniają zbawienny cień oraz dodatkowo poprzez transpirację przyczyniają się do ochładzania otoczenia, kiedy kwestie susz i powodzi dają się we znaki, a drzewa pełnią ważną funkcję im przeciwdziałającą – retencyjną, kiedy z wielu powodów zanieczyszczane jest powietrze, a drzewa znakomicie je oczyszczają będąc naturalnymi filtrami. O oczywistych kwestiach jak produkcja przez nie tlenu sądzę, że nie trzeba nikomu mówić, również estetycznych itp. Kiedy sadzone jako rekompensata ich wycinki miniaturowe czy młode drzewka w żaden sposób tych funkcji nie zastępują (bo np. „Jeden duży buk produkuje tyle tlenu, co mniej więcej 1700 dziesięcioletnich małych buków. To właśnie duże drzewa tak naprawdę są potrzebne w mieście, a nie ich małe sadzonki” - dr Dominik Drzazga z Katedry Zarządzania Miastem i Regionem na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego).

Mimo tego zapadają od czasu do czasu decyzje o usunięciu z naszego miejskiego krajobrazu zdrowych, wiekowych drzew. Jednym z nich jest zamiar wycinki jesionu rosnącego przy lokomotywie u zbiegu ulic: Fabryczna, Tatarska, Sienkiewicza, na skwerze 4 czerwca 1989 roku. Ma to związek z planem ustawienia tutaj zabytkowego budynku mieszkalnego rozebranego przed kilkoma laty podczas budowy nowego dworca PKP, jednocześnie ma on pełnić nową funkcję – usługową.

W styczniu 2019 r. składałam interpelację ws. zagospodarowania tego skweru, m.in. proponując zainstalowanie zegara słonecznego, który został rozebrany podczas budowy fontanny na ul. Warszawskiej. Argumentując wreszcie jego wykorzystanie dzięki dobremu nasłonecznieniu, jednocześnie proponując wokół niego nasadzenia roślinności płożącej i kwiatów, co uatrakcyjniłoby to miejsce i dzięki małej architekturze w postaci ławek, przyciągało mieszkańców.

Ratusz odpowiedział wówczas, iż cyt. „teren przy ul. Fabrycznej objęty jest obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego pn. „Dzielnica Bloki”, który w centralnej części placu przewiduje budowę miejsc postojowych, skutkiem czego brak jest wystarczającej ilości wolnej przestrzeni umożliwiającej umieszczenie na wskazanym terenie zegara słonecznego bez kolizji z istniejącym drzewostanem”. Słusznie wykazano troskę o istniejący drzewostan. Jednocześnie mimo tego planu niedługo po tym powstał tam zielony labirynt. Obecnie są plany posadwienia zabytkowego budynku i musi mu ustąpić miejsca dorosły jesion – dający m.in. cień zasiadającym na ławkach przy parowozie.

W związku z tym nasuwają się pytania m.in. o ten mpzp „Dzielnica Bloki”? Kolejne – czy nie da się osiągnąć kompromisu godząc wszystkie aspekty i mimo

opinii konserwatora zabytków co do lokalizacji tego budynku etc. uratować przedmiotowe drzewo przed wycinką? Dobrze by było. Ceńmy i dbajmy o każde, zwłaszcza wiekowe, kilkudziesięcioletnie drzewo jak o szczególny skarb.

***/-/Edyta Rzeplińska-Filipowicz***

***Radna Rady Miasta Ciechanów***